

CHINY "GOTOWE DO WALKI Z NAJEŹDŹCĄ"

Chińczycy kochają pokój, ale nie boją się wojny i są gotowi do walki w obronie suwerenności, bezpieczeństwa i interesów rozwojowych kraju – ostrzegł przywódca ChRL Xi Jinping w przemówieniu z okazji 70-lecia przystąpienia Chin do wojny koreańskiej.

Krwawy konflikt zbrojny z lat 1950-1953, określany w Chinach jako „wojna, by oprzeć się agresji USA i pomóc Korei”, był jedynym w historii przypadkiem bezpośrednich starć na dużą skalę między chińskimi a amerykańskimi wojskami.

W rocznicowym przemówieniu Xi ostrzegł, że Chińczycy są gotowi walczyć z każdym najeźdźcą, który będzie stwarzał problemy „na progu Chin”. „Chińczycy nie wywołują kłopotów, ale też się ich nie boją” – powiedział.

„Nie będziemy biernie przyglądać się jakimkolwiek szkodom wyrządzanym naszej suwerenności (...) Nie pozwolimy nikomu, ani żadnej sile, najechać ani podzielić świętego terytorium naszej ojczyzny” – oświadczył przywódca.

Czytaj też: [Chiny coraz bliżej w pełni sprawnej floty lotniskowcowej](#)

Xi nie wspomniał wprost o obecnych napięciach w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi, ale komentatorzy oceniają przesyczone nacjonalistyczną retoryką wystąpienie jako wymierzone w USA – podał dziennik „South China Morning Post”.

„W dzisiejszym świecie wszelki unilateralizm, protekcjonizm czy skrajny egoizm są zupełnie niewykonalne. Wszelkie metody szantażu, blokowania i ekstremalnej presji zwyczajnie nie zadziałają” – ocenił chiński przywódca.

Czytaj też: [Chińscy żołnierze z nowymi karabinami snajperskimi](#)

Stosunki pomiędzy Chinami a Stanami Zjednoczonymi są obecnie najgorsze od dziesięcioleci. Waszyngton obwinia Pekin za pandemię Covid-19, zarzuca mu kradzież technologii, nieuczciwe praktyki handlowo-gospodarcze, zastraszanie okolicznych państw i łamanie praw człowieka. Władze ChRL temu zaprzeczają, a na amerykańskie sankcje i karne cła odpowiadają retorsjami.

Według rządu ChRL w wojnie koreańskiej zginęło 197 tys. chińskich żołnierzy, których propaganda określa jako „Ochotników Ludowych”. Wojna rozpoczęła się w czerwcu 1950 roku od ataku Korei Północnej na Koreę Południową. Chiny przystąpiły do wojny w październiku po stronie komunistycznej Północy, przeciwko kapitalistycznemu Południu wspieranemu przez siły ONZ, głównie z USA.